



Święta już za nami, ale ciągle żyjemy tymi wyjątkowymi wspomnieniami. Wracamy myślami do wygilli klasowych, nucimy wspólnie śpiewane kolędy... I jak tu się zabrać do normalnej roboty...Dobrze, że jeszcze są ferie zimowe.



KOLEJNA BRĄZOWA TARCZA

Tak więc znowu nasze Technikum nr 1 na rok 2015 zdobyło **Brązową Tarczę**, czyli prestiżowe wyróżnienie przyznawane w ogólnopolskim rankingu edukacyjnym czasopisma „Perspektywy” (można to sprawdzić w Internecie). Pod uwagę bierze się tu wyniki egzaminów zewnętrznych, a także olimpiady. W dodatku, jeżeli chodzi o sumaryczny wynik w skali kraju, awansowaliśmy o 28 miejsc, tzn. z 243 miejsca na 215 miejsce. Jeśli zestawimy to z bardzo dobrymi od lat wynikami egzaminów gimnazjalnych, to niewątpliwie jesteśmy szkołą sukcesu.

W epoce niżu demograficznego i kłopotów z naborem to świetna nowina, ale nie możemy poprzestać na laurach. Pamiętajmy, że są także Srebrne i Złote Tarcze. Niełatwe przed nami zadanie, tym bardziej, że zmieniają się mocno wymagania związane z nową, zreformowaną maturą.



POLONEZ MATURZYSTÓW 2015



POLONEZ MATURZYSTÓW 2015

Jak co roku maturzyści Centrum Edukacji wzięli udział w organizowanym przez władze Zabrze Polonezie Maturzystów 2015.

15 stycznia 2015 wraz z ze swoimi rówieśnikami ze szkół naszego miasta odtanńczyli wspólnie poloneza na Placu Krakowskim.

Pogoda jaki humory jak zwykle dopisały. Władze naszego miasta dla maturzystów ufundowały wejściówki do miejskiego Aquaparku Aquarius w Zabrzu. To była wspaniała zabawa.

Krzysztof Kaptur

SZKOLNY KONKURS WIEDZY O CENTRUM EDUKACJI po raz pierwszy w dziejach tej placówki.

W tym roku rozpoczyna się okrągła 70 już rocznica oficjalnego otwarcia naszej szkoły. Gmach CE został oddany do użytku już w 1933 roku, szkoła ruszyła po wojnie w 1945 roku, natomiast na stałe zagościliśmy na 1 Maja 12 dopiero w 1951 roku. Po drodze wielokrotnie zmienialiśmy nazwę, logo, statut i strukturę organizacyjną (ciekawskich odsyłam do zakładki z historią naszej „budy” na internetowej stronie CE). W związku z tym jubileuszem (będzie obchodzony w listopadzie tego roku) wpadłem na pomysł, by zorganizować we współpracy z Samorządem Szkolnym i pod patronatem Dyrektora CE mgr Mariana Kitla SZKOLNY KONKURS WIEDZY O CENTRUM EDUKACJI – po raz pierwszy w dziejach tej placówki.

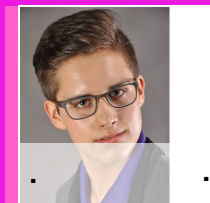
Zgłosiło się w sumie 25 osób z aż 11 klas – szkoda, że ostatecznie do sali 210 zawitało 15 uczniów (może niektórzy rozpoczęli już prywatne ferie albo zapomnieli). Konkurs wszelako się odbył i budził niemałe emocje wśród startujących. Przygotowałem aż 58 pytań, obejmujących rozmaite zagadnienia z lat 1945 – 2015 (chronologia, dyrektorzy, nazwy, sport z Gwarkiem na czele, związki zawodowe, kultura w naszej szkole, budowa hali sportowej i remonty, nowe technologie, harcerstwo, olimpiady przedmiotowe, najnowsze osiągnięcia naszych uczniów itd.). Niektóre były stosunkowo łatwe, inne nieco podchwytliwe.

Nagrody to oceny bardzo dobre i celujące z języka polskiego, punkty do oceny z zachowania i tradycyjnie talony książkowe. Oto lista laureatów: **Dawid Petrykowski** (I La – 36 punktów) i **Anna Kiepusa** (II Ta – także 36 punktów) oraz na II miejscu **Edyta Cieślik** (II Ta – 33 punkty). Były również 2 wyróżnienia. Najślabzy wynik to 22 punkty. Warto pamiętać, że bogata i obfitująca w ciekawostki historia naszej szkoły istnieje nie tylko w formie zapisu cyfrowego (stronka internetowa), ale i na papierze: publikacja „Kartki z dziejów szkoły” (szkolna biblioteka i sala 220) oraz kolejne monumentalne tomy Kroniki Szkoły.

KK



P O R A N A R E C E N Z J Ę

O CO BIEGA? Waligórskiej

Kasia Kubacka „wygryziona” z farsy pt. „O co Biega?” przez Wioletkę z Rancza. Ta zaś grając jest zwyczajnie obrażona na publiczność. Zabrzańka premiera farsy pt „O co biega?” (See how then run), bawiącej widzów na całym świecie od 1945 r. miała miejsce 1 marca 2014. Akcja toczy się podczas II wojny światowej, w małej brytyjskiej prowincji, gdzie wielką sensacją wzbudza małżonka pastora (Penelopa), która o zgrozo - chodzi w spodniach! Nie może się również pochwalić wybitnym wykształceniem, albowiem z zawodu jest jedynie aktorką. Rumieńców dodaje panna Skillon. A wszystko zaczyna się od źle udekorowanej chrzcielnicy (przez Penelopę naturalnie). Akcja tak naprawdę trzyma w napięciu od pierwszej sceny, gdzie to już na samym początku poznajemy masę przekolorowanych stereotypów z czasów wojny.

Kiedy jednak dochodzi do tego dawny przyjaciel Penelopy (dawniej aktor, na potrzeby wojny wojskowy), a na plebanię przyjeżdża gościnnie pastor, biskup i przy okazji zakładnik Brytyjski – z krwi i kości Niemiec, ubaw jest dosłownie po pachy! Komedia osobowości, charakterów i dziwnych zbiegów okoliczności. Istna komedia przypadków. Największym z nich jest chyba Waligórska... w roli głównej.

Spektakl to istny Zabrzański czerwony dywan! Obejrzymy między innymi takie osobowości jak:

Anna Konieczna – rozbawi Was do łez!

Joanna Romaniak – świetna (jak zwykle)

Marian Kierycz – genialny

Grzegorz Towers – obłądny

Dariusz Czajkowski – fenomenalny

Kasia Kubacka – nad wyraz charyzmatyczna

Ten elitarny skład obowiązywał jednak tylko do końca ubiegłego sezonu. Od września na deski teatru wpadła Waligórska i ten idealny system zmieniła. Rozumiem wszystkich obrońców artystki, bo prawda jest taka, że dorobek Magdaleny jest bardzo imponujący. Uzyskała tytuł aktora PWST, otrzymała kilka prestiżowych ról w telewizji (Ranczo, Big Love, Szpilki na Giewoncie...), szkoda tylko, że w 80% propozycji zaliczało się do ról kobiet lekkich obyczajów. Kręcąc bioderkami, czy ubierając skąpe spódniczki, mimo wszystko warsztatu się nie zdobędzie. O ile w TV kilka rzeczy można zmontować, dokleić, wyciąć, O tyle nie można zrobić tego w teatrze. Niewątpliwie nazwisko Waligórska miało zachęcić ludzi spoza granicy to odwiedzenia Teatru Nowego w Zabrzu (...bo już w styczniu ponownie zagra główną rolę w spektaklu „Wysokie Napięcie” w reż. Zbigniew Stryja). Niestety Kasia Kubacka była lepsza pod względem charyzmy, dykcji, obycia ze sceną... będąc widzem w spektaklu z Kasią, czuło się bycie jego częścią. Jej kokieteria, gesty do publiczności pozwalały Nam na przeżywanie emocji wraz z nią. A to w teatrze jest najważniejsze.

Wybierając się we wrześniu na ten sam spektakl, czułem się niepotrzebny. Patrzyłem widowisko za szybą, nie mogłem „dotknąć” teatru. Główna bohaterka informowała widzów swoją mową ciała, gestykulacją i intonacją o tym, że to ona stoi na scenie, a nie odwrotnie. Mam wrażenie, że nie tędy droga do kariery aktora scen teatralnych. Tworząc wokół siebie zły PR, spijając śmietankę sukcesu (jakiego?!) Pani Magda zamyka się na świat publiczności i ludzi otaczających teatr. Aktor natomiast jest tym zawodem, gdzie trzeba chłonać relacje ludzkie jak gąbka wodę. Performerzy muszą oddać się publiczności i bezgranicznie z nią współpracować. Na myśl nasuwa mi się Dorota Rusek-Binkowska, aktorka („Skrzynka Pandory”), która nie otrzymała dyplomu PWST, jednak swoją grą przypomina Kasię Kubacką. Jest otwarta na ludzi i zdaje sobie sprawę, że to ona jest dla widzów, a nie widzowie dla niej... Jak widać, niekoniecznie potrzeba do szczęścia dyplomu PWST, by być kreatywnym, rozumiejącym widza i przede wszystkim... dobrym, teatralnym aktorem.

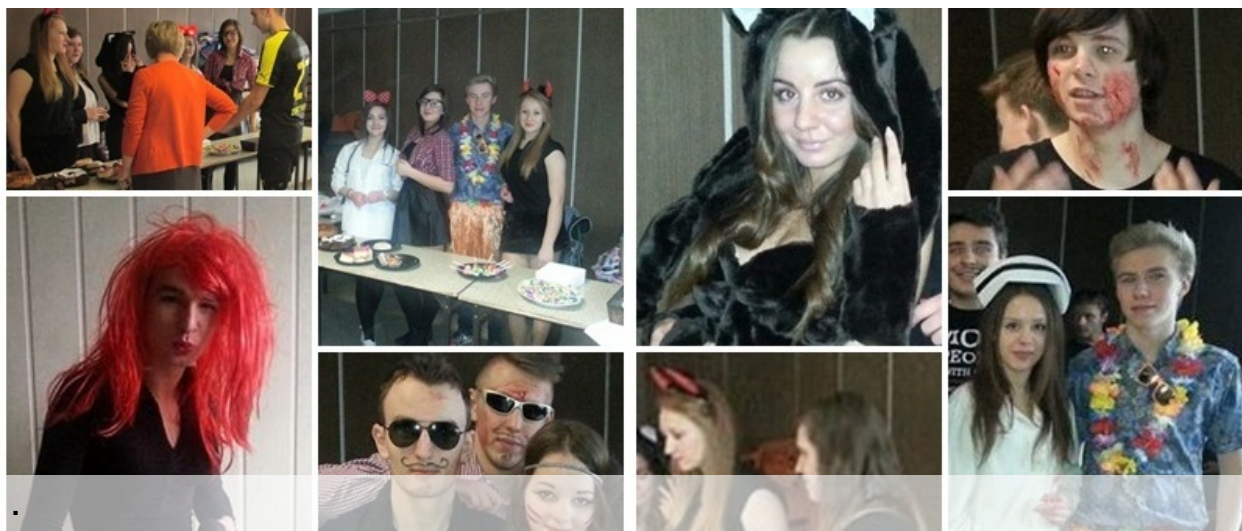
Wystarczy po prostu odrobina zaangażowania w przekaz, który płynie do odbiorcy.

Cóż tu więcej pisać... ZAMIENIŁ STRYJA SIEKIERĘ NA KIJA!

Mateusz Greń

30.01.2015

**Dzień Żaka
w Centrum Edukacji**





Wystawa fotograficzna
"Kopalnia strajkuje"
na terenie CE

W dniach 18-27 lutego 2015 r. na terenie naszej szkoły można było zobaczyć wystawę poświęconą strajkowi i pacyfikacji KWK "Wujek" w Katowicach 1981r.

To była wspaniała lekcja historii.

REDAKCJA

*Bartłomiej Górski
Adam Kula
Szymon Sikora
Mateusz Greń
Michał Łanecki*

OPIEKUN: Jolanta Leszczyńska

STUDNIÓWKA 2015

21.02.2015 roku klasy maturalne zorganizowały w Białym Domku w Paniówkach swój bal maturalny.

Rozpoczęli go tradycyjnie zatańczeniem poloneza. Spisali się doskonale.

